

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 20 listopada 2018 r.

W pozwie wniesionym do Sądu Rejonowego w K. powód K. B. domagał się nakazania pozwanemu P. Sp. z o.o., aby ten wydał mu telefon S. (...) A. znajdujący się w jej posiadaniu bądź wypłacił równowartość wartości przedmiotu sporu, która została w pozwie określona na kwotę 1200 zł. Powód wniósł również o zasądzenie od pozwanego kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że strony zawarły aneks do umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych w P. w dniu 2 grudnia 2015 r. W ramach umowy powód zakupił od pozwanej urządzenie telekomunikacyjne: model X. M. A.. W przedmiotowym aparacie telefonicznym obsługa serwisowa dokonała naprawy związanej z usterką i po sprawdzeniu telefon został wysłany do powoda. Wysyłka nastąpiła 26 stycznia 2017 r. za pośrednictwem firmy kurierskiej. Firma ta podała pozwanej informacje, że aparat telefoniczny został odebrany osobiście bez zastrzeżeń (co do jej zawartości) przez K. B. w dniu 27 stycznia 2017 r. Tymczasem powód z uwagi na pobyt w szpitalu nie odebrał przesyłki osobiście, lecz polecił doręczyć ją na adres jego rodziców. Paczka została pozostawiona w domu rodziców bez potwierdzenia odbioru. K. B. paczkę otworzył dnia 28 stycznia 2017 r. w obecności rodziny. W przesyłce brak było telefonu. Powód zgłosił zaistniałą sytuację pozwanej lecz nie udało mu się polubownie załatwić sprawy. W rezultacie w pozwie powód wskazał, iż domaga się wydania własności bądź zwrotu wartości telefonu. (pozew – k. 2 – 4)

W odpowiedzi na pozew pozwany P. sp. z o.o. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

Pozwany wskazał, że powód zawarł z nim dwie umowy, tj. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych oraz umowę sprzedaży aparatu telefonicznego S. (...) A. (...). Umowy te były zawarte na odległość.

Pozwany przyznał, iż powód, w związku z zaistniałą usterką w telefonie, przesłał telefon do pozwanego w celu usunięcia usterki. Telefon należący do powoda został dostarczony do pozwanego w dniu 7 grudnia 2016 r. Telefon w dniu 14 grudnia 2016 r. został wydany z serwisu do pozwanej.

Do spółki P. telefon został dostarczony w dniu 15 grudnia 2016 r., a następnie wysłany przesyłką kurierską do powoda. Po pewnym czasie telefon wrócił do Polkomtel, gdyż powód nie chciał odebrać przesyłki. W dniu 26 stycznia 2017 r. do powoda ponownie został wysłany telefon przesyłką kurierską. Zgodnie z dyspozycją powoda przesyłka została wysłana na adres rodziców powoda, tj. na ul. (...) w P.. Zgodnie z informacją uzyskaną z firmy kurierskiej przesyłka została doręczona w dniu 27 stycznia 2017 r.

Powód w związku z brakiem telefonu w przesyłce składał do pozwanej spółki reklamacje. Pozwany udzielała odpowiedzi na zgłaszane reklamacje wskazując, że nie otrzymał od firmy kurierskiej informacji odnośnie zastrzeżeń co do zawartości przedmiotowej przesyłki. Zdaniem pozwanego bezspornym jest, że przesyłka dotarła do powoda.

Pozwany oświadczył, iż nie posiada telefonu S. (...) A. należącego do powoda albowiem został on nadany w przesyłce do powoda (dostarczonej w dniu 27 stycznia 2017 r.). Pozwana spółka wskazała, że brak jest podstaw do wypłaty na rzecz powoda jakiegokolwiek kwoty w wysokości „równowartości przedmiotu sporu”. Pozwany zakwestionował w całości wysokość żądanej przez powoda alternatywnie kwoty, która miałaby stanowić wartość telefonu S. (...) A.. (odpowiedź na pozew – k. 32 – 37)

W związku z podniesionym w odpowiedzi na pozew zarzutem niewłaściwości miejscowej, postanowieniem z dnia 10 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy w Kwidzynie stwierdził swą niewłaściwość do rozpoznania sprawy i sprawę przekazał według właściwości Sądowi Rejonowemu dla W. M. w W.. (postanowienie – k. 53)

Na rozprawie w dniu 6 listopada 2018 r. powód oświadczył, że jego żądaniem nie jest objęcie wydanie tego samego telefonu, który przesłał do pozwanej lecz takiego samego telefonu lub innego. Dodatkowo powód wskazał, iż składając

pozew wydawało mu się, iż telefon jest wart 1200 zł. Oświadczył, iż aktualnie domaga się on kwoty 1200 zł, która w jego ocenie odpowiada równowartości jego kosztów poniesionych w związku z wyjaśnieniem tej sytuacji. (protokół rozprawy k. 105-107)

Stan faktyczny ustalony przez Sąd:

Powód K. B. zawarł z P.spółką z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych dla nr telefonu (...) oraz umowę sprzedaży aparatu telefonicznego S. (...) A. (...) (zwanego dalej telefonem). W umowie ustalono cenę telefonu na 199 zł. Telefon został wydany powodowi. (okoliczności bezsporne, a ponadto: faktura VAT – k. 40; aneks do umowy – k. 38 – 39)

Telefony miał wadę – problem z głośnikiem, która skutkowałą złą jakością dźwięku. Celem dokonania naprawy powód przesłał telefon wraz z adapterem, słuchawkami i kablem USB do naprawy. P.sp. z o.o. odebrał telefon wraz z akcesoriami w dniu 7 grudnia 2016 r. i tego samego dnia zlecono serwisowi naprawę tego telefonu, jako telefonu znajdującego się na gwarancji. Telefon ten został naprawiony i zwrócony do pozwanego w dniu 14 grudnia 2016 r. (okoliczności bezsporne, a ponadto: protokół przyjęcia przesyłki – k. 41; podanie serwisowe – k. 42; raport naprawy – k. 43; informacja w przedmiocie naprawy – k. 44)

Po zwrocie telefonu do P. sp. z o.o. została przygotowana paczka do powoda, w której miał znajdować się telefon. Paczka ta została przekazana do sortowni firmy kurierskiej, która była zobowiązana doręczyć przesyłkę powodowi. (dowód: częściowo zeznania świadka A. K. k. 105-106)

Powód od 27 stycznia 2017 r. do dnia 28 stycznia 2017 r. przebywał w szpitalu. W związku z tym przesyłka została doręczona na adres rodziców powoda (ul. (...), P.) i pozostawiona u nich w domu. Rodzice powoda nie składali podpisu pod oświadczeniem o odebraniu przesyłki. Na potwierdzeniu odbioru przesyłki widnieje podpis (...). (dowód zeznania świadka E. Ż. k. 105, zeznania powoda k. 107)

Po wyjściu ze szpitala powód udał się do domu rodziców, gdzie przekazano mu paczkę przesłaną przez P.sp. z o.o. Paczka ta była zamknięta, nie było na niej widać żadnych śladów otwierania. Powód otworzył paczkę, lecz nie było w niej telefonu. W środku paczki znajdował się jedynie karton, słuchawki, ładowarka. (dowód zeznania świadka E. Ż. k. 105, zeznania powoda k. 107).

Powód w dniu 28 stycznia 2017 r. zgłosił stronie pozwanej brak aparatu telefonicznego w przesyłce. Pozwany nie uwzględnił reklamacji, wskazując, iż przyjęcie przez klienta przesyłki potwierdza jej poprawność (wydruki zgłoszenia reklamacji k. 46-47, odpowiedź na reklamację k. 47a-48)

Postanowieniem z dnia 28.03.2017 r. odmówiono wszczęcia dochodzenia w sprawie dokonanego w dniu 27 stycznia 2017 r. w P. w celu użycia za autentyczny podrobienia podpisu odbioru przesyłki kurierskiej na szkodę K. B. wobec braku danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa. (postanowienie k. 7)

Ocena materiału dowodowego:

Ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na powołanych wyżej dokumentach, których treść w przeważającym zakresie nie była kwestionowana przez strony. Kwestią sporną między stronami była okoliczność, czy w przesyłce pozostawionej w dniu 27 stycznia 2017 r. w domu rodziców powoda znajdował się telefon. Strona pozwana celem wykazania tej okoliczności powoływała się na okoliczność, iż powód odebrał przesyłkę oraz dodatkowo zgłosiła dowód z zeznań świadka A. K..

W toku procesu nie wykazano, aby powód lub ktokolwiek z domowników zamieszkujących pod adresem wskazanym na przesyłce odebrali od kuriera przesyłkę i złożyli swój podpis na pokwitowaniu. Po pierwsze bowiem wskazać należy, przedłożone przez pozwanego pokwitowanie (k. 45) jest opatrzone jedynie podpisem na którym widnieje drukowanymi literami sporządzony napis (...) oraz nieczytelny podpis mający prawdopodobnie brzmienie: (...). Jednocześnie brak jest obok tych podpisów chociażby pierwszych liter imienia co sprawia, iż nie można ustalić przez

kogo lub w imieniu kogo te podpisy zostały złożone. Przy tak sporządzonym pokwitowaniu nie zachodzi wobec powoda domniemanie, o którym mowa w art. 245 k.p.c., a mianowicie domniemanie, że to powód złożył oświadczenie o przyjęciu przesyłki bez zastrzeżeń. Powód konsekwentnie w swych zeznaniach wskazywał, iż to nie on składał ten podpis, a w dniu 27 stycznia 2017 r. przebywał w szpitalu co potwierdza niekwestionowana przez stronę pozwaną karta informacyjna leczenia szpitalnego (k. 6).

Za dowód przesądający, iż w przedmiotowej przesyłce doręczonej w dniu 27 stycznia 2017 r. znajdował się telefon nie mogą zostać uznane zeznania świadka A. K.. Świadek ten z jednej strony kategorycznie zeznawał, iż pakował telefon, po czym zeznał, iż szczegółów nie pamięta wskazując, iż przedmiotowy telefon był tak obsługiwany jak każdy telefon. W ocenie Sądu, świadek opisał w trakcie swych zeznań standardową obsługę naprawy telefonu, z racji na fakt, iż zeznawał blisko dwa lata po obsłudze reklamacyjnej oraz w tym czasie miesięcznie obsługiwał około 100 telefonów. Powyższe w powiązaniu z brakiem pamięci odnośnie szczegółów, sprawia, iż Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, który wskazał, iż telefon ten został zapakowany. Niezależnie od powyższego świadek nie dysponował wiedzą na temat stanu losów przesyłki po jej przekazaniu do sortowni oraz podczas jej doręczania, podczas, gdy na każdym z tych etapów telefon mógł zaginąć.

Sąd uznał za wiarygodne zeznania powoda oraz świadka E. Ż. w zakresie jakim opisał on okoliczności wejścia powoda w posiadanie paczki, stan tej paczki oraz jej zawartość. Osoby te w sposób spójny, logiczny i kategorycznie opisały to w jakim stanie paczka została przekazana powodowi oraz to, iż nie było w niej telefonu. Za wiarygodnością zeznań powoda przemawia to, iż powód niezwłocznie, po otrzymaniu przesyłki zgłosił pozwanemu brak telefonu w przesyłce, o czym świadczą dokumenty załączone do pozwu, oraz złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa podrobienia podpisu. Powód na etapie przedsądowym i sądowym konsekwentnie twierdził, iż w przesyłce brak było telefonu oraz opisywał okoliczności temu towarzyszące. Wreszcie wskazać należy, iż za wiarygodnością zeznań powoda przemawia determinacja z jaką powód dąży do wyjaśnienia sprawy. Pomimo odległości dzielącej Sąd od miejsca zamieszkania powoda dwukrotnie stawiał się on w Sądzie celem aktywnego uczestnictwa w rozprawie i konsekwentnie na rozprawach twierdził, iż w przesyłce brak było telefonu.

Za nieudowodnione Sąd uznał twierdzenia powoda, iż telefon jest wart 1200 zł. Powód tej okoliczności nie wykazał żadnymi środkami dowodowymi. Pozwany tej okoliczności zaprzeczył oraz przedstawił wydruk z portalu aukcyjnego allegro, z którego wynika, iż nowy telefon jest sprzedawany za znacznie niższe kwoty. Dodatkowo za nieudowodnione Sąd uznał twierdzenia powoda przedstawione na ostatniej rozprawie, w świetle których kwota 1200 zł stanowi równowartość wszystkich jego kosztów związanych z wyjaśnieniem sprawy. Powód nie sprecyzował bowiem co składa się na te koszty oraz nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych celem wykazania tej okoliczności.

Ocena prawna:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Na wstępie wskazać należy, iż powód w pozwie, ani też na rozprawie nie przedstawił podstawy prawnej swego żądania, przedstawiając jedynie okoliczności faktyczne. W ramach zgłoszonego przez powoda żądania i przedstawionych przez powoda okoliczności faktycznych istotne znaczenia miało oświadczenie złożone przez powoda na rozprawie w dniu 6 listopada 2018 r. w świetle którego żądaniem nie jest objęcie wydania tego samego telefonu, który został przesłany do pozwanego, lecz takiego samego lub innego. Powyższe oświadczenie powoda obligowało Sąd do oceny jego żądania przez pryzmat przesłanek roszczenia o naprawienie szkody (art. 471 k.c.), a nie jedynie przez pryzmat roszczenia windykacyjnego z art. 222 k.c.

Z uzasadnienia pozwu nie wynikało bowiem wprost, że powód domaga się jedynie wydania telefonu przesłanego do pozwanego, co zasadniczo zawężyłoby ocenę prawną jego żądania do oceny zaistnienia przesłanek roszczenia windykacyjnego. Tak sformułowane żądanie nie zasługiwałoby na uwzględnienie albowiem pozwany co oświadczył w odpowiedzi na pozew i czemu powód nie zaprzeczył, nie posiada telefonu S. (...) A. należącego do powoda. Tym

samym nie została spełniona jedna z przesłanek roszczenia opartego na treści art. 222 § 1 k.c., a więc nie zostało ono skierowane przeciwko osobie, która faktycznie włada rzeczą.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie, gdyż zostały spełnione przesłanki, o których mowa w art. 471 k.c. Powód wykazał bowiem, iż pozwany w sposób nienależyty wykonał zobowiązanie, wykazał szkodę, związek pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą, a pozwany nie wykazał, aby nienależyte wykonanie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które nie ponosi on odpowiedzialności.

Na pozwanym jak wynika z ustalonego stanu faktycznego, ciążył obowiązek naprawy telefonu, co potwierdza fakt, iż pozwany zlecił naprawę podmiotowi trzeciemu (k. 42). Powód realizował bowiem swoje uprawnienia z tytułu rękojmi, o których mowa w art. 561 k.c. Obowiązek ten był realizowany za pośrednictwem podmiotu trzeciego. Ta część zobowiązania została wykonana przez pozwanego, o czym świadczy raport naprawy (k. 43). Zobowiązanie pozwanego nie było jednak w pełni wykonane do czasu zwrotu tak naprawionego telefonu powodowi. Nie można bowiem mówić, iż powód wykonał zobowiązanie naprawy telefonu gdy następnie tak naprawiony telefon nie został zwrócony powodowi. Istotą bowiem naprawy jest odzyskanie sprawnego telefonu. Obowiązek zwrotu telefonu ciążył na pozwanym, o czym świadczy to, że to pozwany zlecił firmie kurierskiej doręczenie telefonu. Powód, o czym mowa powyżej udowodnił, iż nie otrzymał przedmiotowego telefonu. W tym miejscu podkreślić należy, iż pozwany nie może powoływać się na okoliczność, iż powód odebrał przesyłkę bez zastrzeżeń, gdyż jak powyżej wskazano nie udowodniono, aby powód lub osoba przez niego upoważniona odebrała tę przesyłkę. W niniejszej sprawie bez znaczenia dla odpowiedzialności pozwanego pozostaje kwestia, na skutek konkretnie jakich zdarzeń brak było telefonu wewnątrz przesyłki, tj. czy telefon ten nie został zapakowany przez pracownika pozwanego, czy też na skutek bliżej nieopisanych zdarzeń zaginął w trakcie jego dostarczenia powodowi. W obu bowiem przypadkach nie zachowano należytej staranności, a pozwany, na podstawie art. 474 k.c. ponosi odpowiedzialność jak za własne działanie lub zaniechanie, za działania i zaniechania osób, z których pomocą zobowiązanie wykonywa, jak również osób, którym wykonanie zobowiązania powierza. Tym samym powód wykazał, iż pozwany ponosi odpowiedzialność za szkodę wynikłą z niewykonania zobowiązania.

Szkoda pozwanego polega na utracie telefonu S. (...) A., który stanowił własność powoda. Utrata ma charakter trwały, skoro aktualnie nie można ustalić, gdzie to urządzenie znajduje się.

Powód stosownie do art. 363 § 1 k.c. domagał się naprawienia szkody bądź poprzez przywrócenie stanu poprzedniego (wydanie tego samego modelu telefonu) bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej (zapłatę kwoty 1200 zł). Tak sformułowane powództwo było prawidłowe, gdyż zobowiązanie do naprawienia szkody zostało sformułowane jako zobowiązanie przemienne, o którym mowa w art. 365 k.c. i w którym wybór roszczenia należy do powoda jako wierzyciela. W ocenie Sądu może on ten wybór pozostawić również dłużnikowi. Przy tak sformułowanym powództwie, zgodnie z wolą powoda, w razie postępowania egzekucyjnego, pozwany dokonałby wyboru w trybie przewidzianym przez art. 798 k.p.c.

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części dotyczącej naprawienia szkody poprzez wydanie telefonu. Pozwany w toku postępowania nie podnosił bowiem, aby przywrócenie do stanu poprzedniego poprzez wydanie powodowi telefonu było niemożliwe, albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Jak wynika bowiem z wydruków przedstawionych przez pozwanego (k. 49-51) ten model telefonu dostępny jest na rynku, co sprawia, iż pozwany jako podmiot, który zajmuje się również dystrybucją telefonów, jest w stanie w ramach naprawienia szkody wydać powodowi przedmiotowego telefonu. Pozwany nie wskazywał, aby telefon, który użytkował powód był w sposób znacząco zużyty, uszkodzony, czy też nie nadawał się do użytku zgodnie z jego przeznaczeniem. Tym samym naprawienie szkody poprzez wydanie telefonu nie spowoduje wzbogacenia powoda, który dzięki temu odzyska analogiczne urządzenie do tego, jakie posiadał przed wyrządzeniem mu szkody spowodowanej nienależytym wykonaniem zobowiązania. Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł, jak w pkt. I wyroku.

W pkt II wyroku Sąd oddalił powództwo w zakresie jakim powód domagał się zapłaty kwoty 1200 zł. Powód bowiem nie udowodnił, jaka była wartość rynkowa telefonu. Powód na tą okoliczność nie przedstawił żadnych dowodów. Nie wykazał również, aby kwota 1200 zł odpowiadała, jak zeznał - równowartości wszystkich jego kosztów jakie poniósł

w związku z tą sprawą. Nie wykazał zwłaszcza, co składa się na tą kwotę, ani nie przedstawił żadnych dowodów na tą okoliczność, co sprawia, iż jego twierdzenia zawarte w zeznaniach, wobec stanowiska prezentowanego przez pozwanego, nie mogą zostać uznane za wiarygodny dowód poniesienia szkody w wysokości 1200 zł.

O kosztach procesu Sąd orzekł zgodnie z art. 98 k.p.c. zasądzając od pozwanego na rzecz powoda kwotę 60 zł w skład której weszła opłata od pozwu w wysokości 60 zł.

SSR Jakub Kowalczyk

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem proszę doręczyć (bez pouczenia) pełnomocnikowi pozwanej.

SSR Jakub Kowalczyk